

W 807

- 1 -



708

Bomb. Siedziński Jan / 10. 1915

Życie pobytu w Z. S. P. ^{TEHAI} ^{ORYCZNY}
Przed wojną 39 r. byłem w wojsku w czynnej
służbie, braternal wziętym z Niemcami
i w Tyrowcach z ostatem narobojony przez
Sowietów i kazali iść do domu i pod Lubianem
znawu nas przytrzymali 2 tysięcy i wyprze-
wacili do Chetna 30 go. wczesni i tam natade-
na pociąg i wozili po Ukrainie około 2 che-
tygodni warunki w tym czasie były, po trochu
chleba, i gdzie pociąg stanął w polu to się
griebata kartofle i się w mienarskach gotowało
Potem zawieźli nas do Oleska do kamka starego
Kwota Jana Sobieskiego warunki były bardzo
marnie bo przymuszali do prac na drogach a
i nie opiekali i i bardzo mało jesi dawali to
wazy chcieli nas zjese do pieru zaczęli nas
opiekaci w grudniu. A 39 go. r na 40 r. zima
była ciężka bo mraz był 40 i więcej stopni

a byliśmy cicho ubrani to ja romantyzmu
 dostatem to jeszcze do tego czasu ja mam
 A 40 roku w kurietnie wywieźli do Angielów
 ki to jest 8 kilna. od Olegka trache warunki były
 lepsze tam byłem do września 40 go roku
 potem wyjechałem do eloseisk ^{miasto} byłem do
 marca 41 go roku w marcu wyjechałem
 do Kamianki las pod Tarnopolem, w maju
 wywieźli z Kamianki do Tarnopol na lotnisko
 i tam byłem do 5 go dnia wojny sowiecko-ukra-
 niecki potem gnali nas do Rosji 21 dzień do Ztato-
 naroy w drodze warunki 200 gram cukru i 2 Tyśki
 jakis krupy a maszerowaliśmy po 40 km. dziennie
 w Ztatonaroy zatrudawali na pociąg i zawieźli
 do Starobielsha i 28 go lipca do oboru. I po
 wiadomości z sierpnia umowa Polska Rosyjska
 już się inaczey opłocbili, ale jeszcze 2 tygodnie
 pracowatem na lotnisku w Starobielsku i 24 go
 sierpnia wyjechałem do Tocka do i dostatem
 przedział do 17 go Putku 2. k. Mz.

Bamb. Sledziński Y.oz